

Proletariusze
wszystkich krajów
łączcie się!

ŁODZIANIN

Niech żyje rząd
robotniczy
i włościański!

Nakład A.

TYGODNIOWY ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ.

Nakład B. „Sztandar Pracy“

Nr. 24 (556).	REDAKCJA OTWARTA od 6—8 wiecz. Administacja otwarta w dni powszednie od 6 pp. do 8 wiecz. W niedzielę i święta adm. nieczynna.	Łódź, Sobota, dnia 12 czerwca 1926 r. Redaktor przyjmuje w poniedziałki i środy od 6—7 w. Rękopisów redakcja nie zwraca.	WARUNKI PRENUMERATY: W Łodzi bez odn. miesięcznie 1.—złoty. Z odnośzeniem do domu 1.20 „ Na prowincji z przes. poczt. 1.50 „ Zagranicą — miesięcznie 2.25 „	Rok XXI.
---------------	--	--	---	----------

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 83. Telef. 99. Skrzynka poczt. 300. Konto czek. PKO Nr. 60,398. Cena 30 groszy.

W niedzielę, dnia 13 b. m., o godz. 9.30 rano, odbędą się w Łodzi WIECE P.P.S.

1) w sali Filharmonji, Narutowicza 20,

2) w sali Colosseum, Rzgowska 74,

o godz. 4 po poł. przy ul. Rokicińskiej 54.

Przemawiać będą posłowie t. t. Ziemięcki, Szczerkowski i tow. tow.

Dr. Weissberg, Inż. Holcgreber, Potkański i Rapalski.

Chleba i pracy!

Ostrzegaliśmy na tem miejscu, iż z wielkiego krzyku o odrodzeniu moralnym będą mizerne rezultaty, jeśli spółka burżuazyjno-obszarnicza nie zostanie odsunięta od steru państwa i wszystkich organizacji społecznych. Wszystko wskazuje iż rząd nie chce usłyszeć tego ostrzeżenia. Przeciwnie, coraz bardziej stanowczo wkracza on na tory ugody z kapitałem, ugody z tem co jest źródłem zgnilizny moralnej i gospodarczej państwa.

Zgnilizna ta wyrasta bowiem z panowania kapitalistów, z oddania im nie umiającym kierować steru życia gospodarczego, z panoszenia się spekulacyjnej klikki żerującej na najniższej w świecie płacy za pracę. Tania praca utrzymuje ich przy życiu. Nędza mas jest warunkiem trzymania się jeszcze na powierzchni tej struchlatej wewnętrznie gospodarki. Rząd nie zdradza chęci usunięcia tych zgnilków od kierownictwa. Nie słyszmy nic ani o ankiecie gospodarczej, ani o innych zamierzeniach uzdrowienia stosunków. Ale proletarijat czuwał!

Po raz setny cała klasa robotnicza przekonywuje się o prawdziwości myśli socjalistycznej, głoszącej, iż tylko wysiłkiem klasy robotniczej można zbudować lepszą przyszłość dla proletariatu. I po raz setny potwierdza się jeszcze prawda iż interes proletariatu zbiega się zawsze z interesem najżywoźniejszym całej społeczności pracy. Czego nie wywalczymy sami, tego nam nikt nie darze nie przyniesie!

A więc walka! Walka o najbliższe interesy klasy robotniczej:—o chleb i pracę, a zarazem o najgłębsze sprawy całego społeczeństwa; o wyrwanie się z dzisiejszego uwiązania i rozkładu, o gospodarcze i moralne odrodzenie kraju.

Minęły nastrojowe dni majowe. Ponura rzeczywistość zagląda w oczy robotnika, ściganego przez widmo głodu. Bezrobocie trwa. Zarobki tych, którzy pracują, zwiększająca się drożyzna zniżyła

do 2/3 tego co otrzymywali robotnicy przed rokiem. Ograniczają się, sprowadzają swe potrzeby do minimum. Ale przychodzi kres, kiedy powiedzieć musimy głośno, by nas usłyszeli wszyscy: Dość tego. Żądamy wyrównania płac zgodnie z wzrostem drożyzny. Na podstawie tego żądania rozwinąć się musi akcja zarobkowa we wszystkich zakładach pracy.

Jednocześnie żądanie uruchomienia przemysłu musi potężnym echem rozbrzmieć po całym kraju. Kapitaliści zakrzykną o „biedzie“ swojej. Ale my nie tylko domagamy się, ale wskazujemy drogi wyraźnie do celu wiodące. Sformułowaliśmy je w znanym programie sanacyjnym Z. P. S. kontrola przemysłu i planowa pomoc nie przemysłowcom, lecz tym gałęziom przemysłu, które są zdrowe i mogą pracować dla pożytku społeczeństwa — to główne tego programu w tym zakresie wytyczne. Obok zaś tych wysiłków uruchomienie robót publicznych na szeroką skalę w sposób celowy i pożyteczny dla rozwoju kraju — musi się stać źródłem pracy dla robotników.

Póki zaś istnieje bezrobocie, robotnicy bez pracy muszą otrzymywać pełne zapomogi, które tymczasem okrojone zostały wskutek postępów drożyzny o 1/3. Podwyższenie zapomóg dla bezrobotnych, jest więc również naszym hasłem dnia.

Te zadania muszą skupić do walki cały proletarijat. Największa sprężystość i czujność klasy robotniczej winna być w tej walce rozwinięta. Każdy związek zawodowy, każda komórka organizacji robotniczych winny spełnić swój obowiązek do końca. To bowiem jest jedyna droga wydobycia proletariatu z jego dzisiejszej nędzy, i zepchnięcia całego kraju z martwego punktu rozkładu gospodarczego.

Walka o chleb i pracę dla robotników, jest walką o naprawę organizacji życia gospodarczego.

podstawie dotychczasowej ordynacji wyborczej.

Z.P.P.S. przeciwstawia się wszelkim dążeniom do utrzymania obecnego Sejmu i odroczenia nowych wyborów.

Z.P.P.S. oświadcza, że weźmie pod rozważenie tylko pełnomocnictwa, zmierzające do załatwienia bieżących spraw gospodarczo-budżetowych, o ile program ministra skarbu uwzględniac będzie żądania klasy robotniczej.

Z.Z.P.P.S. domaga się od Rządu uruchomienia przemysłu i ruchu budowlanego, walki z bezrobociem, walki z drożyzną, — walki z kartelami, — nienaruszalności ustawodawstwa robotniczego, — reformy rozporządzeń walutowych w duchu pochyczenia walut obcych na rzecz Skarbu Państwa, podniesienia zasiłków dla bezrobotnych, przywrócenia mnożnej dla wojskowych i cywilnych funkcjonariuszów państwowych, przyspieszenia wykonania reformy rolnej z uwzględnieniem w pierwszym rzędzie interesów bezrolnych i małorolnych, reor-

Dzisiejszy Nr. przynosi:

- Chleba i pracy — art. wstępny.
- P.P.S. o Sejmie, Rządzie i Administracji.
- Od demokr. polit. do dem. społ. — Dr. E. Weissberg.
- Stanowisko opozycji N. P. R. A. Czarski.
- Nie wywozić zboża z Kraju — poseł T. Reger
- Wieści z Kraju.
- Wieści z zagranicy.
- Truposzki w łódzkiej Radzie Miejskiej. — Ergo.

organizacji administracji, zmiany polityki administracyjnej i szkolnej, zwłaszcza wobec mniejszość narodowych, pokojowej polityki zagranicznej i amnestji dla przestępców politycznych.

Warszawa, dnia 9 czerwca 1926 r.

Od demokracji politycznej do demokracji socjalnej.

Polska Partja Socjalistyczna ogłosiła, iż w obecnej chwili lud dąży do chwycenia w swe ręce władzy w kraju, że partja nasza chce stworzyć w porozumieniu z demokracją włościańską rząd robotniczo-włościański.

O takim dążeniu mówią ostatnie uchwały naszej Rady Naczelnej i to zadanie wytknęły sobie wszystkie nasze organizacje lokalne. Słusznie też powiedział tow. Ziemięcki, że w całej P. P. S. jedno tylko obecnie bije serce.

Partja nasza stoi na stanowisku, że nikomu z nas nie może (wystarczyć to tylko), iż żyjemy w ustroju „najbardziej demokratycznym“, że nasza konstytucja jest „bądź co bądź“ „demokratyczna“, że nawet „wszystkie stronnictwa w Polsce są demokratyczne“.

Mamy w Polsce narodową demokrację, mamy chrześcijańską demokrację, mamy ludowo-narodowych, narodową partję robotniczą, polskie stronnictwo ludowe „Piast“ i inne „czysto ludowe i demokratyczne stronnictwa“.

W Polsce mamy samych tylko „demokratów“ i rządy tylko „demokratyczne“, całe społeczeństwo jest z tradycji i z ducha „demokratyczne“, a jednak w Polsce dzisiejszej jest wszystkim złe, a jednak w Polsce jest rządzona niedemokratycznie.

A jednak ogromna większość narodu polskiego chce być rządzoną niewątpliwie demokratycznie, a jednak klasa pracująca żąda, by Polska została wierna swej tradycji dziejowej, — a to wszystko dowodzi, że demokracja jest dziś tylko polską ideą, co znaczy, że droga do demokracji w Polsce niema, że droga do demokracji dopiero się w Polsce rozkwiera.

Demokracja jest w Polsce dzisiejszej ideałem. Ideal zaś to cel świecący przed nami. Polska Partja Socjalistyczna, wyłączna spadkobierczyni 1831 i 1863 r., jedyna w Polsce wskrzesicielka Dumy o Hetmanie i Snu o szpadzie, wskrzesiwszy

Wolność, wskrzesiwszy ofiarą Montniłłow, Okrzejów i Kopisiów; Polska sama, „nie posiadała ideału“, lecz dziś dopiero jest w początku walki o jego przybliżenie, — o przybliżenie demokracji.

Demokracja oznacza moc ludu stanowienia o sobie samym, a więc władztwo ludu. Lecz zdobycie pełni mocy ludowej do stanowienia o sobie samym jest bardzo trudnym w państwie kapitalistycznym nawet przy „konstytucji najbardziej demokratycznej“.

Nierówność ekonomiczna stwarza bowiem nawet w warunkach najradykałniejszego równouprawnienia politycznego taką przewagę burżuazji, iż możliwość powstania i utrwalenia się jednolitej, powszechnej woli ludowej, osiągana jest tylko w wyjątkowych chwilach przez wielką pracę uświadamiającą.

Najistotniejsza treść i istota demokracji musi pozostawać więc w rażącej sprzeczności z pojęciem i treścią rzeczywistego stanu dzisiejszego ustroju społecznego, bowiem to jest właśnie historycznym trybem demokracji w ustroju burżuazyjnym, że pobija ją nierówność klasowa, będąca podstawą i warunkiem (i skutkiem) panowania kapitalizmu.

Idea ludowej woli zbiorowej, woli powszechnej nie znajduje w państwie klasowym możliwości urzeczywistnienia się, to zaś, co widzimy jako wolę zbiorową w życiu parlamentarnym sejm, jest niczem innym, jak tylko wypadkową ogólnej walki klasowej, jest tylko wynikiem ścierania się interesów klasowych i zwycięstw jednej klasy nad drugą.

Demokracja dzisiejszej Polski kapitalistycznej jest — jak we wszystkich państwach kapitalistycznych — demokracja polityczną, którą musi dopełnić klasa robotnicza, dążąca do demokracji istotnej, do tej demokracji, której jeszcze niema, i którą dopiero trzeba stworzyć.

Droga do tej demokracji prowadzi przez zwycięstwo klasy robotniczej nad pa-

P. P. S. o Sejmie, Rządzie i Administracji.

W zeszłym tygodniu obradowały Związek Parlamentarny Socjalistów Polskich i C.K.W. P.P.S. Uchwały tych kierowniczych ciał partji podajemy, podkreślając ich wielkie znaczenie w obecnej chwili przelomowej.

C.K.W.P.P.S. stwierdza, że przeważną część wyższych urzędników administracyjnych wraz ze starostami i wojewodami jest organem partji prawicowych i „Piasta“, swoją stronniczością, nadużyciami i sztykami gnębząc ludność, a nie raz wprost prowokując ją i doprowadzając do rozpaczy.

Zwłaszcza w województwach wschodnich bezmyślnie — z punktu widzenia interesu państwowego — i bezprawne postępowanie władz wywołuje wielkie zaostrenie stosunków i niesłychanie szkodzi życiu się kresów z państwowością polską.

C.K.W. P.P.S. będzie prowadził systematyczną akcję demaskowania roboty szkodników administracyjnych. C. K. W. domaga się usunięcia tych szkodników ze stanowisk. C.K.W. P.P.S. zwraca uwagę Rządu na niebezpieczeństwo obecnego stanu rzeczy i żąda oczyszczenia administracji od prowokatorów i szkodników.

C.K.W. domaga się nierzwołocznego usunięcia faktycznego stanu wyjątkowego, który administracja zaprowadziła w pow. włośczańskim i bezstronnego śledztwa w sprawie tragicznych wypadków ostrowieckich.

Z.P.P.S. po wysłuchaniu sprawozdania Prezydium, uznaje za główne swe zadanie w chwili obecnej doprowadzenie do rozwiązania Sejmu przez własną jego decyzję oraz do niezwłocznego zarządzenia nowych wyborów — najpóźniej w pierwszej połowie października 1926 r. — na

Wiece P.P.S. w okręgu łódzkim.

W Zgierzu. W sobotę dn. 12 czerwca r. b. o godz. 6 wiecz. odbędzie się wiec polityczny. Przemawiać będą t. t. posełowie Ziemięcki i Szczerkowski.

W Konstancynie. W niedzielę dn. 13 czerwca r. b. odbędzie się wiec polityczny. Przemawiać będą t. t. Józef Potkański i Trzebiński z m. Łodzi.

W Sieradzu. W niedzielę dn. 13 czerwca r. b. o godz. 1 po poł. odbędzie się wiec polityczny. Przemawiać będą t. t. Gryzel burmistrz m. Konstancyna,

Mażuchowski radny m. Zduńskiej-Woli i Wojciechowski ze Zgierza.

W Szadku. W niedzielę, dn. 13 czerwca r. b. o godz. 1 po poł. odbędzie się wiec polityczny. Przemawiać będą t. t. Edward Andrzejak i Jan Węgierski z m. Łodzi.

W Rudzie-Pabjanickiej. W niedzielę, dn. 13 czerwca r. b. o godz. 3 po poł. odbędzie się wiec polityczny. Przemawiać będą t. t. poseł Szczerkowski i Kalużyński.

Dzień Spółdzielczości w Łodzi.

Wzorem roku ubiegłego spółdzielczość polska uroczyście obchodziła w tym roku, narówni z innymi krajami Dzień Spółdzielczości w dniu 6 czerwca. W Łodzi z przyczyn od miejscowych organizacji spółdzielczych niezależnych uroczystość tę przesunięto na dzień 13 czerwca. Jak się dowiadujemy program obchodu spowodowano tylko do urzędzenia Akademii, która odbędzie się w sali Filharmonii o godz. 4-ej po południu. Program Akademii przedsta-

wia się dość okazałe. Oprócz zasadniczego referatu, który wygłosi naczelny dyrektor Związku Spółdzielni M. Rapacki w części koncertowej wystąpi ze skrzypcami prof. Stan. Frydberg, chór Tow. Śpiew. im. Moniuszki oraz orkiestra fabryki Poznańskiego. Niezależnie od Akademii, spółdzielcy w dniu tym mają wolny wstęp do kina Spółdzielni Prac. Państw. Komun. i Społecznych.

Obchód dnia spółdzielczości w Pabjanicach.

Program obchodu:
Sobota — w Kinie Miejskim będą ilustrowane obrazy następujące:
1) Pajak, 2) Dla szczęścia kraju, 3) Wędrownka spółdzielcza po Warszawie.
Wejście do kina bezpłatne za okazaniem karty spółdzielczej.

Niedziela — w Kinie Miejskim o godz. 10-ej rano, odbędzie się Akademia Spółdzielcza, na program której złożą się: odpowiednie przemówienia i wygłoszone referaty o ruchu spółdzielczym oraz część artystyczna.

Wieści z zagranicy.

Strajk górników w Anglii trwa nadal. Wspólna konferencja przedstawicieli górników i przedsiębiorców węglowych, odbyta na prośbę prezesa związku przedsiębiorców Evan Wiliamsa, trwała trzy i pół godziny. Ze strony górników w konferencji brali udział prezes związku górników Herbert Smith, sekretarz związku Cook i dwaj delegaci. Przedmiotem narad było, czy istnieją podstawy dla rozpoczęcia układów. Po konferencji sekretarz federacji górników Cook oświadczył, że w sytuacji nie nastąpiła zmiana Późnym wieczorem 8 czerwca również i ze strony związku przedsiębiorców zakomunikowano, iż niema żadnej nadziei na możliwość niezwłocznego kontynuowania rokowań. Pesymiści przewidują że zatarg przeciągnie się jeszcze przez szereg tygodni.

Tymczasem górnicy całego świata śpieszą strajkującym z pomocą. Dotychczas suma nadesłanych zapomóg wynosi 400 tysięcy funtów szterlingów. Niemcy wysłały już 100.000 marek i nadesłały dalsze 100.000. Z Ameryki nadeszło dotychczas 50.000 dolarów, z Belgii 100.000 franków, z Czechosłowacji 1000 funtów szterlingów, z Austrii—150 funtów. Holandia śle 100 funtów szt. tygodniowo.

Akcja międzynarodówki górniczej, zmierzająca do wstrzymania eksportu węgla do Anglii, cieszy się powodzeniem i dotychczas tylko bardzo nieznaczne ilości węgla zostały na wyspę wysłane.

Wśród górników panuje niezachwiana jednomyślność i silna wola przeciwstawienia się aż do końca strajku wszelkim zakusom przedsiębiorców, zmierzającym do obniżenia stopy życiowej górników.

Syn premiera angielskiego Olivier Baldwin, który należy do lewego skrzydła Labour Party, na tle strajku górników rozpoczął gwałtowną kampanję po-

lityczną przeciw rządowi i swemu ojcu Olivier Baldwin wygłosił w Liverpoolu mowę polityczną, w której zarzucił rządowi tendencje imperjalistyczne, ojca zaś swego nazwał niewolnikiem Banku Angielskiego i angielskich kół finansowych. Dalej oskarżał on swego ojca, iż ten przez swoją politykę przyczynił się do trwania strajku i nędzy robotniczej.

Nekrolog Szlindenbucha.

Współdostawca kokainy „rumuńskiej” firmie Danichjano—Urząd Sledczy, „pan” Szlindenbuch, dotychczas „niezastąpiony” kierownik apteki miejskiej, artykułem naszym, opisującym zgniliznę otoczenia „pana prezesa” poczuł się obrażonym na swym „honorze”. W tych dniach w płatnym ogłoszeniu napisał, że „Łodzianinom” odpowiadać nie będzie.

Nie wiemy co tu więcej podziwiać należy, czy naiwność, czy też głupotę tego „wielkiego” człowieka. Szlindenbuch sądzi, że jeżeli redakcja jakiego pisma omawia szereg kronik przestępstw kryminalnych, to przez to dąży do prowadzenia „zaszczytnej” polemiki z kryminalistami. Takie rozumowanie może się tylko zrodzić w głowie Szlindenbucha. Widać, że nie tylko kieszeń, ale i mózg tego pana przesiąknięte są kokainą i morfiną.

Czarne grube ramki, w których Sz. płatne swoje ogłoszenie umieścił, dobitnie świadczą o tem, że Sz. jeszcze za życia wypisał sobie nekrolog. Magistratowi tylko przypominamy, że praca w instytucjach samorządowych jest dla ludzi nieskazitelnych.

Z ŻYCIA PARTJI. Do wszystkich Skarbników Dzielnicowych

Nadmieniamy, że znaczki partyjne i na międzynarodówkę są do wykupienia u skarbnika O. K. R-u obowiązkiem skarbników dzielnicowych jest jaknajszysze wykupywanie ich.

Towarzysze których dotyczy podatek nadzwyczajny zechcą bezwzględnie wpłacać należne sumy na ręce upoważnionego przez O. K. R. inkasenta za odpowiednim pokwitowaniem.

Skarbnik O. K. R-u urzęduje co piątek każdego tygodnia od godz. 5 do 8 wieczór. Następną dyżur dnia 18 czerwca r. b.

(—) Eug. Ajnenkiel sekretarz Ł.O.K.R. P.P.S.

Dzielnica Koziny-Żabieniec.
Z dniem 1 czerwca 1926 r. „Biblioteka Rob. im. L. Waryńskiego na Kozinach” czynna jest każdego tygodnia:
W niedzielę od godz. 10 do 11 rano
W czwartki „ 6 „ 7 wiecz.
Uwaga: Przyjmuje się nadal zapisy członków Biblioteki.

Dziesięciolecie dzielnicy „Bałuty”.
Jak już donosiliśmy w poprzednim numerze, w niedzielę, dnia 27 czerwca 1926 r. przypada dziesięciolecie dzielnicy Bałuty P. P. S.

Dzień ten jest pamiętnym i drogim w życiu dzielnicy, gdyż dowodzi, że już w roku 1916, w chwili szalejącej wojny i najazdu czujny duch robotnika-pepesowca, nie zważając na represje i prześladowania okupantów, przystąpił śmiało do stworzenia jawnej placówki ogniska myśli socjalistycznej.

Dziś po dziesięciu latach może z dumą stwierdzić, że rozpoczęte w mroku najazdu dzieło, wydaje powoli, ale stale, plon obfity.

Wytworzona obecnie przez nieprzyjazne nam siły nędza szeroki mas i kryzys przemysłowy nie pozwalają tak uczcić tego dnia, jak by należało, nie chcąc jednak by przebrzmiał on zupełnie bez echa, Komisja Dochodów Niestających, ze współudziałem komitetu dzielnicy Bałuty, organizuje w dniu **27 b. m.** zabawę leśną, by na łonie natury, zdała od walk i utrapień, przeżyć kilka chwil pogodnych i wesółych.

Spodziewamy się, że robotnicy swym tłumem przybyciem i dostojnym zachowaniem potrafią dać dowód, iż umią cenić tych, którzy nie dla siebie, lecz dla ich dobra pracują.

By zapewnić wycieczce powodzenie, za zgodą przewodniczącego Egzekutywy wzywa się Komitety Dzielnicowe, T. U. R. i Wydział Wykonawczy Młodzieży, do

nieurządzenia w dniu 27 czerwca żadnych zabaw i wycieczek, by nie rozdrażniać się, lecz kto może, by miał możność udania się na zabawę Dziesięciolecia.

Komisja Dochodów Niestających
Przewodniczący (—) Fr. Zborowski.
Sekretarz (—) Al. Nowakowski.
Przewodniczący Dzielnicy Bałuty (—) L. Kastaniak.

Komisja Dochodów Niestających.
We wtorek, dnia 15 czerwca o godz. 7 wiecz. (punktualnie) odbędzie się posiedzenie Komisji Dochodów Niestających. Wszyscy członkowie Komisji proszeni są o bezwzględne i punktualne przybycie.

KRONIKA.

Ubezpieczenie pracowników współwłaścicieli.
Okręgowy Urząd Ubezpieczeń w Warszawie powiadomił Kasę Chorych m. Łodzi, iż Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wyjaśniło, że o obowiązkiem ubezpieczeniu na wypadek choroby decyduje fakt zatrudnienia na podstawie stosunku służbowego lub roboczego, bez względu na to, czy to zatrudnienie jest jedynym, lub choćby głównym źródłem utrzymania zatrudnionego.

Wobec powyższego współwłaściciel przedsiębiorstwa, zatrudniony w niem jako pracownik, podlega obowiązkowi ubezpieczenia na wypadek choroby.

KOMUNIKATY.

Stow. b. Więźniów Politycznych, Oddział w Łodzi.
Komisja do sprawdzenia deklaracji wzywa członków do uzupełnień starych deklaracji do dnia 30 czerwca b. r., gdyż po tym czasie wszelkie reklamacje nie będą uwzględniane i członkowie tacy będą uważani za nienależących do Stowarzyszenia. Zarząd.

Baczność delegaci i poborcy Związku Włóknistego.
W środę, dnia 16 czerwca r. b. o godz. 6 m. 30 po poł., w sali O. K. Z. Z., ul. Narutowicza Nr. 50, odbędzie się zebranie delegatów i poborców Zw. Zaw. Rob. i Rob. Przem. Włókn. w Polsce. Na porządku dziennym sprawa wystawienia żądań podwyższenia plac.

Ze Stow. „Lokator”.

W niedzielę dn. 13 czerwca 1926 r. o godz. 10-ej rano, odbędzie się Doroczne Ogólne Zebranie członków T-wa „Lokator” w sali Stow. Prac. Handl. i Biurowych w Łodzi, ul. Al. Kościuszki Nr. 21 II-e piętro front, a wobec ważności spraw, które będą poruszane na powyższym zebraniu, prosimy Szanownych Towarzyszy o jak najliczniejsze przybycie.

Ze Stow. Spoż. „Siła”.

Dnia 19 czerwca o godz. 6.30 wiecz. w lokalu przy ul. Narutowicza 52 odbędzie się Walne Roczne Zebranie członków Stow. Spoż. „Siła”. Zebranie zwołane będzie w drugim terminie i będzie ważne bez względu na ilość przybyłych.

ZARZĄD.
KOMITET REDAKCYJNY: Poseł Antoni Szczerkowski, dr. Edmund Weisberg, poseł Zygmunt Zaremba, sekretarz redakcyjny: Eug. Ajnenkiel.

BACZNOŚĆ LOKATORZY!

Dnia 13 czerwca 1926 r. o godz. 10-ej rano odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia pracowników handlowych i biurowych m. Łodzi przy Al. Kościuszki Nr. 21, II-e piętro front, Ogólne Doroczne Zebranie T-wa „Lokator”, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego.
- 2) Sprawozdanie Zarządu.
- 3) Sprawozdanie Komisji Budowlanej.
- 4) Sprawozdanie kasowe.
- 5) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
- 6) Zatwierdzenie budżetu na r. 1926.
- 7) Wybór 6-u Członków Zarządu i 6-u Zastępców.
- 8) Wybór 3-ech Członków Komisji Rewizyjnej.

UWAGA. Wnioski członków mogą być objęte porządkiem dziennym Ogólnego Zebrania, o ile zostały zgłoszone do Zarządu na 5 dni przed terminem Zebrania.

Zarząd T-wa „Lokator” Łódź, Andrzejka Nr. 11.

KINO NOWOŚCI | **Tragedja Wojny Europejskiej--2 głosy**

Dla prenumeratorów „Łodzianina” za okazaniem kwitu zopłaconej prenumeraty za ostatni miesiąc nie wyłączając niedziel i świąt l-e m. 50 gr.

MIEJSKI KINEMATOGRAF OŚWIATOWY | **Ludzie | Korsarze**

Do poniedziałku | Co poniedziałku

Ceny miejsc dla młodzieży od 25 do 10 gr., dla dorosłych od 70 do 30 gr. | Początek dla młodzieży o godz. 3 i 4.30 dla dorosłych o godz. 6.30 i 8.30 wiecz.

Ceny ogłoszeń: Miejscowe: Drobne: za wyraz 5 groszy (najmniej 50 groszy). Dla poszukujących pracy i o zagubionych dokumentach za wyraz 1 grosz. Zwyczajne: Za 1 milimetr jednołamowe 10 groszy (str. 8 łam.), komunikaty, nekrologi i w tekście przed kroniką po 25 groszy (strona 4-łamowa). Zamiejscowe o 50 procent i zagraniczne o 100 procent drożej.